



Nowenna przez wstawiennictwo czcigodnego Sługi Bożego biskupa Georga Michaela Wittmanna

(nabożeństwo dziewięciodniowe)

Jego życie

Georg Michael Wittmann urodził się 22 stycznia 1760 roku w Finkenhammer, niedaleko Pleystein, w Górnym Palatynacie, w Bawarii. Od swoich pobożnych i pracowitych rodziców otrzymał solidne religijne wychowanie. Mając dziewięć lat, rozpoczął naukę w gimnazjum w Ambergu. Już wtedy swoją pobożnością i zdolnościami zwrócił na siebie uwagę. Wyraźnie ukształtowana od dzieciństwa miłość do Matki Bożej stała się dla niego powodem wstąpienia do Kongregacji Mariańskiej, w której- będąc w starszej klasie- został wybrany prefektem. Po ukończeniu studiów filozofii, z uzyskaniem doktoratu, oraz teologii na Uniwersytecie w Heidelbergu, Wittmann przyjął święcenia kapłańskie w Ratzybnie 21 grudnia 1782.

W pierwszych latach pracował jako kapłan pomocniczy na wsi, do momentu kiedy w roku 1788 został powołany, aby przybyć do miasta biskupiego, Ratzybony. Najpierw jako zastępca dyrektora, a od 1802 roku już jako dyrektor Seminarium Duchownego, poświęcił 45 lat kształceniu duchownych o apostołskim zapale. Jako wzorowy nauczyciel i wychowawca ponad 1500 kapłanów walczył zdecydowanie przeciwko szerzącemu się w owym czasie duchowi Oświecenia, opowiadając się za wiernością Kościołowi.

Będąc od 1804 do 1829 roku dyrektorem Wyższego Seminarium Duchownego, Wittmann sprawował jednocześnie funkcję proboszcza parafii katedralnej, liczącej wówczas 8000 dusz. Jako niestrudzony głosiciel Słowa Bożego słowem i czynem, jako ceniony kierownik duchowy, jako zwolennik częstszego przyjmowania sakramentów świętych, wzorowy katecheta, przede wszystkim jednak przez swoją prawdziwie heroiczną miłość bliźniego, Georg Michael Wittmann stał się w tych tak niespokojnych dla Ratzybony czasach wielkim wspomożycielem dla miejscowej ludności.

Od 1821 roku powierzono mu funkcję kanonika w kapitule katedralnej Ratzybony, od 1829 roku prepozyta i biskupa pomocniczego, a jednocześnie wizytatora generalnego diecezji ratybońskiej i od 1830 wikariusza generalnego.

Po śmierci ratybońskiego biskupa, Johanna Michaela (pol. Jana Michała) Sailera w 1832 roku, król bawarski, Ludwik I, powołał Wittmanna na jego następcę. Zanim jednak nadeszło papieskie potwierdzenie, "mąż modlitwy", jak nazwał Wittmanna kardynał Diepenbrock, zmarł 8 marca 1833 roku w opinii świętości.

Jego znaczenie

Zaledwie kilka dni przed śmiercią biskupa Wittmanna nuncjusz papieski w Bawarii, Charles Graf Mercy d'Argenteau relacjonował ojcu świętemu, że Wittmann mógłby "z powodu swoich wielkich cnót i swojej wiedzy z całkowitą słusnością być uważany za jedną z pierwszych świetlanych postaci niemieckiego obszaru językowego." On, który tak głęboko przekonywał swoim przykładem, który potrafił łączyć apostołat czynu z apostołatem modlitwy, ofiary i cierpienia, należy do najbardziej

znaczących osobistości Kościoła początku XIX wieku. W osobie Wittmanna spotykamy zarówno niezachwianego, jak też bezkompromisowego bojownika przeciw jednostronnemu racjonalizmowi epoki Oświecenia, która chciała zamienić to, co nadprzyrodzone i zastąpić wyłącznie samym tylko humanitaryzmem, a nieskończenie bogaty i twórczy świat chrześcijańskich dogmatów zastąpić jedynie lichym moralizmem. Poprzez swoją długoletnią zdecydowaną działalność jako dyrektor Wyższego Seminarium Duchownego w Ratyzbonie Wittmann przyczynił się znacznie do pokonania nurtów Oświecenia i wpłynął w tej zmieniającej świat epoce zasadniczo na ruch odnowy Kościoła w Bawarii.

Jego bezkompromisowość ukazuje się również w heroicznej służbie dla udręczonych bliźnich, w których nieustannie dostrzegał Chrystusa. Z narażeniem swojego życia starał się ratować przyjaciół i nieprzyjaciół, podczas gdy Francuzi zdobyli szturmem Ratyzbonę i podpalili miasto 23 kwietnia 1809. To samo ofiarne poświęcenie wykazał w 1813 roku podczas epidemii tyfusa oraz podczas straszliwej klęski głodu w latach 1816/17. Czynił to, nic nie mówiąc, uważając tę pomoc za rzecz oczywistą, za swój chrześcijański obowiązek.

Słusznie określa się Biskupa Wittmanna, który przez całe swoje życie szczególnie ukochał dzieci, również mianem odnowiciela szkolnictwa dla dziewcząt w Bawarii. Dzięki pedagogicznemu i ascetycznemu wychowaniu swojej uczennicy, błogosławionej Marii Teresy od Jezusa Gerhardinger, położył on fundament pod powstanie Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame, które jest obecnie aktywne niemal na całym świecie i należy w Europie, a także w Ameryce Północnej i Południowej do najbardziej znaczących zakonów, działających w Kościele Katolickim, zajmujących się kształceniem młodzieży.

Jako dyrektor Seminarium Duchownego, a następnie również jako biskup pomocniczy i wikariusz generalny, Wittmann ożywił także znacząco katolicką wiarę poprzez swoje wielkie grono przyjaciół i obszerną korespondencję.

Jego prace o Piśmie świętym, modlitwie brewiarzowej i wychowaniu młodzieży znalazły szeroki krąg odbiorców. W 1831 roku doszło do sporu w sprawie tzw. małżeństw mieszanych (dot. małżonków różnych wyznań, protestantów z katolikami). Szczególną zasługą Sługi Bożego było zachowanie kościelnego punktu widzenia w tej kwestii i doprowadzenie ostatecznie do zgody w Episkopacie Bawarskim.

Dla takiego człowieka, jakim był biskup Wittmann, który jaśniał przykładem we wszystkich cnotach kapłańskich i który używał jakże często swojej pomocy, zwłaszcza mieszkańcom Ratyzbony, obowiązuje do dnia dzisiejszego, wdzięczność i cześć wierzących, którzy nie ustają w modlitwie o beatyfikację swojego dobroczyńcy. Proces beatyfikacyjny został wszczęty 7 marca 1955 roku i toczy się w Rzymie. Papież Franciszek uznał heroiczną cnotę biskupa Wittmanna 28.11.2019.

Nowenna

I. Dzień pierwszy: Modlitwa

Nic w życiu Biskupa Wittmanna nie było tak znamienne, tak charakterystyczne, jak jego nieustanna modlitwa. Od najwcześniejszego dzieciństwa modlił się z podziwu godną wiernością. Jego wkład jako kapłana, jego błogosławiona działalność jako dyrektora Seminarium Duchownego w Ratyzbonie (niem. Regensburg), jako biskupa, byłyby nie do pomyślenia bez jego ogromnego, intensywnego modlitewnego zaangażowania. Oprócz swojej modlitwy brewiarzowej odmawiał codziennie cały różaniec (150 Zdrowaś Maryjo), spędzał po dwie godziny w kościele, a jedną godzinę poświęcał na rozmyślanie i czytanie Pisma świętego. Współcześni Biskupa Wittmanna potwierdzają: on sam był jedną wielką, żywą modlitwą.

Jako wierzący chrześcijanie wiemy: cała siła, wszelkie błogosławieństwo życia, wypływają ukrycie z modlitwy. Święty Jakub Apostoł daje nam potwierdzenie: "Wiele może nieustanna modlitwa sprawiedliwego" (Jak 5,16). Dlatego nie ustawajmy w naszej modlitwie, lecz we wszystkich intencjach, biedach, kłopotach i troskach uciekajmy się do Niebieskiego Ojca.

Wysłuchania i wielkiego błogosławieństwa spodziewał się Sługa Boży od modlitw nocnych. Modlił się wtedy za biskupa, za kapłanów, za szkoły, przede wszystkim jednak za nieprzyjaciół Chrystusa. Biskup Wittmann cenił sobie szczególnie modlitwę psalmami. Aby ułatwić zrozumienie psalmów, wydał do nich własne wyjaśnienia. Oczekiwał również wysłuchania prośb, które zostają wypowiedziane podczas Mszy świętej i przedstawione w ten sposób Bogu żywemu.

Tak jak Biskup Wittmann chcielibyśmy również i my, aby całe nasze życie zostało naznaczone duchem modlitwy .

Modlitwa z okazji nowenny

Panie, Ty prowadziłeś Twojego wiernego sługę, biskupa Georga Michaela Wittmanna, od dzieciństwa drogą wzorowej pobożności i cnoty. Podaruj pokój rodzinom i narodom, odnow młodzież w bojaźni Bożej i czystości, obdarz wszystkich chrześcijan płomienną miłością do Najświętszego Sakramentu Ołtarza i dziecięcą ufnością przez wstawiennictwo Niepokalanie Poczętej Dziewicy Maryi, Matki Bożej. Nawróć niewierzących, błądzących i grzeszników, a także bądź łaskawy i miłosierny dla dusz zmarłych. Wysłuchaj nasze modlitwy oraz obdarz nas przez wstawiennictwo Sługi Bożego, Biskupa Wittmanna, łask ... (tu wymieniamy nasze prośby), o którą Cię gorąco, z całego serca błagamy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

„Modlitwa, praca i cierpienie. W życiu duchowym te trzy rzeczy nie mogą być rozdzielane i rozdzielać ich nie wolno.”

„Jeżeli chcemy otrzymać Boży dar, Ducha świętego, musimy się o to modlić. Duch Boży i Boża moc przychodzą tylko przez modlitwę.”

„We wszystkich wątpliwościach godną zaufania radę otrzymałem jedynie przez ofiarę Mszy świętej. Nie przypominam sobie, żebym kiedykolwiek był rozczarowany radą, którą dostałem podczas sprawowania Eucharystii.”

„Im więcej nocnej modlitwy, tym więcej łaski.”

II. Dzień drugi: Służba

Georg Michael Wittmann wybrał sobie jako motto swojej biskupiej działalności hasło: "Modlić się i służyć". Chciał przez nie wyrazić to, co oznaczała dla niego wysoka godność biskupiego urzędu i jak zamierzał ją wypełnić. "Modlić się i służyć", te słowa dodawały mu siły, żeby w wielkiej gotowości serca stawić czoła wyczerpującym zadaniom jego pełnego odpowiedzialności urzędu. Motto przewodnie świątobliwego Biskupa Wittmanna i jego program może stać się także i dla nas źródłem siły i pociechy w trudach i troskach codziennego życia. W służbie, nie w panowaniu, człowiek staje się wielki. Oto jest mądrość Boża. Jezus mówi: "Kto spośród was chce być wielkim, niech będzie sługą waszym, i kto spośród was chce być pierwszym, niech będzie waszym niewolnikiem." (Mt 20,26f).

Jako proboszcz katedry określa się biskup Wittmann jako sługa parafii. Czy możemy też o sobie tak powiedzieć, że w pełnym oddaniu i zaparciu się siebie służymy innym? Wszystkie urzędy kościelne mogą być rozumiane i wykonywane tylko w duchu służby. W nocy przed swoją męką i śmiercią, podczas ostatniej wieczerzy, Jezus dał nam niezapomniany przykład służby. Umywając nogi swoich uczniów, uczynił się niewolnikiem wszystkich, a pod postacią chleba i wina, w przemienionym swoim ciele i krwi, chce jeszcze i dzisiaj być sługą nas wszystkich, tak często, jak świętujemy Eucharystię i przyjmujemy Jego ciało jako pokarm życia wiecznego.

Z tego Najświętszego Sakramentu wyrasta w nas siła do pokornej służby innym. Módlmy się o to, żeby duch prawdziwej chrześcijańskiej służby nie stał. Módlmy się, aby w naszych rodzinach, wspólnotach zakonnych i miejscach pracy na nowo została rozpoznana i pielęgnowana godność służby ze względu na Jezusa Chrystusa.

Modlitwa z okazji nowenny

Panie, Ty prowadziłeś Twojego wiernego sługę, biskupa Georga Michaela Wittmanna, od dzieciństwa drogą wzorowej pobożności i cnoty. Podaruj pokój rodzinom i narodom, odnow młodzież w bojaźni Bożej i czystości, obdarz wszystkich chrześcijan płomienną miłością do Najświętszego Sakramentu Ołtarza i dziecięcą ufnością przez wstawiennictwo Niepokalanej Poczętej Dziewicy Maryi, Matki Bożej. Nawróć niewierzących, błędzących i grzeszników, a także bądź łaskawy i miłosierny dla dusz zmarłych. Wysłuchaj nasze modlitwy oraz obdarz nas przez wstawiennictwo Sługi Bożego, Biskupa Wittmanna, łask ... (tu wymieniamy nasze prośby), o którą Cię gorąco, z całego serca błagamy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

„Chcę przez cały dzień we wszystkim być sługą. ”

„Byłem we wszystkich moich czynnościach jako proboszcz sługą bez zapłaty, we wszystkich moich zobowiązaniach szkolnych sługą bez zapłaty i pochwały; w seminarium służyłem bez nadziei na sukces.”

„ Postawiłeś mnie, o Panie, jako głowę domu, jako ojca dla całej diecezji. Dlatego chciałbym być sługą wszystkich każdego dnia. Leżąc u ich stóp, chcę przyjmować ich rozkazy, obelgi, ich potwarze, ich ciosy i moje odrzucenie. ”

III. Dzień trzeci: Pokuta

Właściwego ducha pokuty może posiadać tylko ten, kto ma Ducha Chrystusowego. Chcemy skierować oczy na Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, który ogołocił się i poniżył aż do śmierci krzyżowej. (por. Flp. 2,7). To spojrzenie zaprasza nas, żeby prowadzić życie w duchu pokuty. Nie wolno nam zapomnieć: cnota pokuty upodabnia nas do Chrystusa. Choćby tylko z tego powodu jest ona dla nas godna posiadania. W zastępstwie nas wszystkich Pan Jezus niósł Krzyż na Wzgórze Golgoty. On wzywa nas wszystkich, aby Go naśladować .

Wielu upada dzisiaj, oddając się ślepemu dążeniu do przyjemności. Ci nie odczuwają już sensu nauki krzyża, konieczności zadośćuczynienia i pokuty. A przecież pokuta jest zastępczą miłością. Tu nadal są aktualne słowa świętego Pawła: "Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia. Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego"(por. Kor 1, 18, 22-23)

Biskup Wittmann czynił pokutę za siebie i tych, którzy mu zostali powierzeni. Z wielką gotowością i w duchu przebaczenia znosił wrogość, obrazy, oszczerstwa, które nierzadko zgotowywali mu jego przeciwnicy. Wszystko to pojmował jako środek i drogę, żeby upodabniać się do Chrystusa. Prośmy Sługę Bożego, Biskupa Wittmanna, o łaskę gotowości serca do pokuty, serca, które czuje obrzydzenie do grzechu i jest gotowe stać się świętym. Prośmy go o siłę, aby przyjąć przeciwności, próby i choroby naszego życia w duchu pokuty i pokory. W ten sposób pomogą nam one oderwać się od niewłaściwych przywiązań do tego, co ziemskie, i we wszystkim szukać jedynie Boga.

Modlitwa z okazji nowenny

Panie, Ty prowadziłeś Twojego wiernego sługę, biskupa Georga Michaela Wittmanna, od dzieciństwa drogą wzorowej pobożności i cnoty. Podaruj pokój rodzinom i narodom, odnow młodzież w bojaźni Bożej i czystości, obdarz wszystkich chrześcijan płomienną miłością do Najświętszego Sakramentu Ołtarza i dziecięcą ufnością przez wstawiennictwo Niepokalanie Poczętej Dziewicy Maryi, Matki Bożej. Nawróć niewierzących, błędzących i grzeszników, a także bądź łaskawy i miłosierny dla dusz zmarłych. Wysłuchaj nasze modlitwy oraz obdarz nas przez wstawiennictwo Sługi Bożego, Biskupa Wittmanna, łask ... (tu wymieniamy nasze prośby), o którą Cię gorąco, z całego serca błagamy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

„Nie możemy także zaniedbywać ćwiczenia się w uczynkach pokutnych. Takimi czynami pokutnymi są na przykład : regularny sen, samotność, wycofanie się ze spraw światowych, znoszenie dokuczliwych spraw. Miłość do Boga natchnie nas, co najbardziej Mu się podoba.”

„ Na koniec chciałbym dodać jeszcze coś o mieczu, o którym wspomniał starzec Symeon, kiedy wziął w objęcia Dziecię Jezus : "Twoją duszę, Maryjo, przeniknie miecz boleści (Łk 2, 34-35) i twój los stanie się udziałem wszystkich ludzi, którzy podążają za Jezusem.”

„Jak powinniśmy się zachować, kiedy ludzie źle nas osądzają? Według nauki Chrystusa winniśmy te wyroki znosić. Powinniśmy się tylko trzymać Pana i wszystko inne pozostawić Jemu. ”

IV. Dzień czwarty nowenny: Miłość

Co stanowi centrum w życiu Biskupa Wittmanna? Musimy odpowiedzieć: to miłość. Jego niezmierny wkład w zbawienie dusz, jego mężne wstawianie się za Bożym prawem i Bożym Kościołem, jego nieustanna pokuta i dążenie do uświęcenia się: wszystko to wypływało z głębi jego serca, z miłości. "Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą; nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego;" (1Kor 13,4ff) . Wszystkie te cechy prawdziwej chrześcijańskiej miłości znajdziemy w życiu świątobliwego biskupa. One kształtowały jego działalność. Dlatego jego czyny były tak pełne błogosławieństwa dla wszystkich jemu powierzonych, stały się jedynym w swoim rodzaju uwielbieniem Boga w Trójcy Jedynego. Wiele przykładów moglibyśmy przytoczyć, w których widoczna jest miłość Biskupa Wittmanna: jako młody kapłan w posłudze na wsi; w ćwiczeniu się w pobłażliwości podczas kształcenia swoich kleryków; w cierpieniu i znoszeniu fałszywych oskarżeń; w jego miłości do ubogich i chorych, szczególnie jednak do dzieci, dla których gotów był oddać wszystko i którym prawdziwie stał się duchowym ojcem. Żaden obraz nie ukazuje tej miłości w tak wzruszający sposób jak ten, na którym mały chłopiec całuje rękę biskupa z wdzięcznością i szacunkiem. Obraz ów należy do najbardziej znanych wizerunków biskupa Wittmanna, ponieważ przedstawia Sługę Bożego jako człowieka, który interesował się głównie małymi i bezbronnymi. Jest to również i dla nas zaproszenie, aby zwracać się ufnie w naszych troskach i kłopotach do biskupa Wittmanna. Jego dobrotliwe spojrzenie skierowane jest także i dziś ku wszystkim uciśnionym i dotkniętym cierpieniem.

Modlitwa z okazji nowenny

Panie, Ty prowadziłeś Twojego wiernego sługę, biskupa Georga Michaela Wittmanna, od dzieciństwa drogą wzorowej pobożności i cnoty. Podaruj pokój rodzinom i narodom, odnow młodzież w bojaźni Bożej i czystości, obdarz wszystkich chrześcijan płomienną miłością do Najświętszego Sakramentu Ołtarza i dziecięcą ufnością przez wstawiennictwo Niepokalanie Poczętej Dziewicy Maryi, Matki Bożej. Nawróć niewierzących, błądzących i grzeszników, a także bądź łaskawy i miłosierny dla dusz zmarłych. Wysłuchaj nasze modlitwy oraz obdarz nas przez wstawiennictwo Sługi Bożego, Biskupa Wittmanna, łask ... (tu wymieniamy nasze prośby), o którą Cię gorąco, z całego serca błagamy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

„Kim są ci, którzy zostają wezwani wewnętrznie do miłosierdzia? To są ci, którzy posiadają miłość Boga. Kto bowiem ma miłość Bożą, tego wewnątrz jest inaczej ukształtowane. Miłość Boga i miłość bliźniego muszą zatem iść w parze.”

„Jeśli chodzi o moją miłość do Jezusa, otrzymałem pewność, a raczej ufność, że nie jestem bez miłości. Niczego więcej w związku z tym nie żądam, jak tylko, abym został złożony na ofiarę jako ofiarny baranek miłości.”

„Obawiam się, że tylko nieliczni z nas (kapłani) będą błogosławieni, jeżeli nie będziemy mieć tego szczęścia, aby umrzeć z miłości do bliźniego.”

„My duchowni powinniśmy skierować naszą szczególną uwagę na ubogich. Tej szczególnie przez Boga poleconej klasie powinniśmy się poświęcić w pierwszym rzędzie. Wszyscy mężczyźni, którzy dokonali wielkich dzieł, zajmowali się ubogimi.”

V. Dzień piąty: Milczenie

Biskup Wittmann spędzał przez ponad 30 lat każdego roku czas rekolekcji i milczenia w pustelni Frauenbrünnl koło Bad Abbach. Odprawiał tu co roku swoje rekolekcje i wykorzystywał pozostały czas, żeby uporządkować na milczeniu i modlitwie swoje życie przed Bogiem. Notatki i relacje z czasów jego rekolekcji pozwalają rzucić okiem w głąb jego ściśle związanego z Bogiem życia wewnętrznego. W milczeniu przed Bogiem rozpoznawał on prawdy wiary i to, czego Bóg od niego w jego kapłańskiej posłudze i sprawowanych urzędach oczekiwał. Biskupa Wittmanna można rzeczywiście określić jako człowieka milczenia. Nic nie było dla niego bardziej nieprzyjemnym, jak zakłócanie spokoju swojego sumienia przez częstą gadaninę i lekkomyślne rozmowy. Jego bliskość z Bogiem i nieustanne kroczenie w Bożej obecności były owocem owego milczenia. W tym milczeniu również znosił upokorzenia i ataki przeciwko swojej radykalnej kościelnej postawie. Ucieczkę i pociechę znajdował jedynie w Bogu. Wiedział, że również Jezus milczał przed Poncjuszem Piłatem. Był świadomy, że w milczeniu spoczywa siła miłości.

Biograf świętobliwego biskupa, Mittermüller, opisuje, że proboszcz Katedry św. Piotra i przełożony Seminarium Duchownego, Wittmann, bywał podczas nocnych powrotów od chorych lub umierających, których zaopatrywał w ostatnie Sakramenty, nieraz napadany i pobity. Jednakże sam Wittmann nigdy o tym nie mówił. Pomijał te przypadki milczeniem. We wszystkim chciał być podobny do swojego boskiego Mistrza. Dlatego znalazł w oszczędnym używaniu słów, w samotności i ukryciu, skuteczne środki, aby wzrastać w świętości i podobieństwie do Chrystusa.

Również w naszych czasach chodzi o to, by odkryć te pomoce duchowe na nowo. Niech nas do tego pobudzi życie i przykład biskupa Wittmanna. Módlmy się za nas i wszystkich nam powierzonych o ducha wewnętrznego wyciszenia się, abyśmy odczuli to błogosławieństwo, które jest ukryte w milczeniu.

Modlitwa z okazji nowenny

Panie, Ty prowadziłeś Twojego wiernego sługę, biskupa Georga Michaela Wittmanna, od dzieciństwa drogą wzorowej pobożności i cnoty. Podaruj pokój rodzinom i narodom, odnow młodzież w bojaźni Bożej i czystości, obdarz wszystkich chrześcijan płomienną miłością do Najświętszego Sakramentu Ołtarza i dziecięcą ufnością przez wstawiennictwo Niepokalanej Poczętej Dziewicy Maryi, Matki Bożej. Nawróć niewierzących, błądzących i grzeszników, a także bądź łaskawy i miłosierny dla dusz zmarłych. Wysłuchaj nasze modlitwy oraz obdarz nas przez wstawiennictwo Sługi Bożego, Biskupa Wittmanna, łask ... (tu wymieniamy nasze prośby), o którą Cię gorąco, z całego serca błagamy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

„Kiedy w sprawach światowych zachowuje się obojętność, stanowi to pewien rodzaj milczenia. Wielomówstwo sprzeciwia się miłości.”

„Jestem głęboko przekonany, że sam Jezus dał mi wiarę, ponieważ On spogląda na mnie w czasie Mszy świętej, ponieważ nienawidzę blichtru i gadatliwości tego świata, ponieważ w każdej trudności uciekam się tylko do Niego.”

„Im więcej we mnie skruchy, tym więcej miłości i żalu za grzechy wzbudzam u spowiadających się.

„Kiedy czuwałem w nocy, kiedy wzdychając zwracam się do mojego Anioła Stróża i jestem oszczędny w słowach, wtedy działa przeze mnie Boża łaska.”

VI. Dzień szósty: Słuchanie

Słuchanie i posłuszeństwo były u Biskupa Wittmanna jednością. W słuchaniu głosu swego sumienia, tak bardzo wyszkolonego w posłuszeństwie przykazaniom Bożym i kościelnym, słyszał głos samego Boga. Odnajdywał w tym wskazówki ku temu, co miał głosić swoim podopiecznym jako wolę Bożą. Współczesnym Wittmannowi pozostała w pamięci jego oddana Kościołowi postawa i jego nieograniczone posłuszeństwo wobec przepisów i nauk kościelnych. Ta postawa uchodzi jako podstawowa cecha charakteru Biskupa Wittmanna. Człowiek odnajduje swoją prawdziwą wolność nie w spełnianiu swoich życzeń, które zbyt często wypływają z jego egoistycznej woli. Człowiek nie staje się również wolnym, stawiając siebie w centrum swojego myślenia i odczuwania, jak szeroko głosili zindoktrynowani przez ducha Oświecenia ludzie żyjący w czasach biskupa.

Człowiek znajduje swą prawdziwą wolność wyłącznie w słuchaniu woli Bożej. Biskup Wittmann czynił tak co kwadrans i zyskiwał przez to wewnętrzną wolność, która czerpie swoją pewność od Boga. Wola Boża nie jest dla nas nigdzie tak wyraźna jak w słowach Biblii. Dlatego Biskup Wittmann szerzył i polecał z serca częste, codzienne czytanie Pisma Świętego, zarówno kapłanom jak i wiernym. W ten sposób miała się w posłuszeństwie utwierdzać wiara wobec miłości Bożej objawionej w Piśmie Świętym.

Posłuszeństwo Biskupa Wittmanna wobec Kościoła znalazło poza tym żywe odzwierciedlenie w dyscyplinie kościelnej, w wiernej modlitwie brewiarzowej, w sumiennym zachowywaniu celibatu oraz w noszeniu szat duchownych. W tym duchu wychowywał również sobie powierzonych kleryków. Każdy mógłby bez trudu ćwiczyć się w posłuszeństwie, gdyby poddał się wskazówkom swojego spowiednika, podporządkowywał się prędko zaleceniom swoich przełożonych i punktualnie wypełniał swoje obowiązki zawodowe, tak twierdził Biskup jako ceniony kierownik duchowy. "Chrystus był dla nas posłuszny aż do śmierci, aż do śmierci krzyżowej." (por. Flp 2,6) To posłuszeństwo Syna Bożego było dla Biskupa Wittmanna treścią życia. W tym posłuszeństwie przyjmował wszystkie urzędy i godności, które nadawali mu jego przełożeni. Nigdy nie szukał ich sam.

Zechcemy więc i my przygotować się w posłuszeństwie wiary na przyjęcie woli Bożej, aby uzyskać prawdziwą wolność ducha i serca.

Modlitwa z okazji nowenny

Panie, Ty prowadziłeś Twojego wiernego sługę, biskupa Georga Michaela Wittmanna, od dzieciństwa drogą wzorowej pobożności i cnoty. Podaruj pokój rodzinom i narodom, odnow młodzież w bojaźni Bożej i czystości, obdarz wszystkich chrześcijan płomienną miłością do Najświętszego Sakramentu Ołtarza i dziecięcą ufnością przez wstawiennictwo Niepokalanie Poczętej Dziewicy Maryi, Matki Bożej. Nawróć niewierzących, błędzących i grzeszników, a także bądź łaskawy i miłosierny dla dusz zmarłych. Wysłuchaj nasze modlitwy oraz obdarz nas przez wstawiennictwo Sługi Bożego, Biskupa Wittmanna, łask ... (tu wymieniamy nasze prośby), o którą Cię gorąco, z całego serca błagamy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

„Także i my mamy cierpieć z poddaniem się woli Bożej. Wszystko, co musimy znosić, jest tylko drobnostką wobec cierpienia Chrystusa. Pokrzepienie ku temu otrzymujemy w ofierze Mszy świętej i w modlitwie.”

„Cały Kościół chrześcijański był od zarania przekonany o konieczności posłuszeństwa. Sam Chrystus Pan, który posiadał niczym nieskażoną naturę, rozróżniał między swoją boską a ludzką wolą: `Non mea voluntas, sed tua fiat` (`Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!`)”

VII. Dzień siódmy : Prowadzenie

Biskup Wittmann był doskonałym kierownikiem dusz. Prowadził drogą do Boga ludzi każdego wieku i każdego stanu. Już wczesnym rankiem można było go spotkać w konfesjonale, gdzie spieszył, aby uwalniać dusze od ciężaru grzechu, prowadzić je duchowo i wewnątrznie. Ile światła i błogosławieństwa udzielał przez swoje z serca wypływające kazania, swe liczne katechezy w szkole oraz pocieszające słowa przy łożu chorych! Jakże doskonałe cechy kierownictwa wykazał w kształceniu swoich 1500 kleryków w drodze do ołtarza święceń kapłańskich. Najbardziej szlachetnym owocem jego kierownictwa duchowego była Carolina Gerhardinger ze Stadt am Hof (dzisiejszej dzielnicy Ratzbony), późniejsza błogosławiona i założycielka Zakonu Ubogich Sióstr Szkolnych (zwanych w Polsce notredamkami), Maria Teresa od Jezusa. Jej dzieło życia, Zakon Ubogich Sióstr Szkolnych, nie byłoby możliwe bez duchowego wpływu Biskupa Wittmanna, jej kierownika duszy. Świętobliwy Biskup został wychowawcą i mistrzem duszy Błogosławionej. Cóż za wspaniałe połączenie działania łaski Bożej! Czy nie należałoby za nie dziękować Bogu?

Módlmy się, żeby święty Boży Duch kształtował za wstawiennictwem Biskupa Wittmanna ludzi wielkodusznych i odpowiedzialnych, którzy świeciliby innym przykładem swego świętego i podobającego się Bogu życia. Módlmy się szczególnie o dobrych rodziców i wychowawców, którzy będą towarzyszyć dzieciom w ich życiu, ucząc ich wierności i wiary. Módlmy się również o świętobliwych kapłanów, którzy w duchu Biskupa Wittmanna będą duszom drogowskazami do Boga i poprowadzą je według przykładu Dobrego Pasterza do źródeł wody żywej, które są dla nas przygotowane w Sakramentach Kościoła świętego.

Modlitwa z okazji nowenny

Panie, Ty prowadziłeś Twojego wiernego sługę, biskupa Georga Michaela Wittmanna, od dzieciństwa drogą wzorowej pobożności i cnoty. Podaruj pokój rodzinom i narodom, odnow młodzież w bojaźni Bożej i czystości, obdarz wszystkich chrześcijan płomienną miłością do Najświętszego Sakramentu Ołtarza i dziecięcą ufnością przez wstawiennictwo Niepokalanie Poczętej Dziewicy Maryi, Matki Bożej. Nawróć niewierzących, błędzących i grzeszników, a także bądź łaskawy i miłosierny dla dusz zmarłych. Wysłuchaj nasze modlitwy oraz obdarz nas przez wstawiennictwo Sługi Bożego, Biskupa Wittmanna, łask ... (tu wymieniamy nasze prośby), o którą Cię gorąco, z całego serca błagamy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

„Jeżeli chodzi o młodych duchownych, moja modlitwa i dążenia kierują się ku temu, aby wystarać się dla nich o ducha pokuty w modlitwie, ducha ubóstwa i całkowitej ofiarności życia.”

„Musi stać się zasadą naszego życia, abyśmy w tym, co postanowiliśmy sobie na modlitwie i w naszych przemyśleniach, wytrwali niewzruszenie i w ufności Bożej. Bez tej zasady my, ludzie, nie nadajemy się do niczego, ponieważ we wszystkich sprawach będziemy niestali.”

„Radę znajdziemy u Tego, który zna przyszłość, u Boga. Poradźcie się Go na nocnej modlitwie i podczas Mszy świętej.”

VIII. Dzień ósmy: Jednoczenie

Przez całe życie dążeniem biskupa Wittmanna było jednoczenie ludzi w zgodzie, pokoju i miłości. Jego cel najwyższy stanowiło połączenie dusz z Bogiem. Nad tym pracował Biskup Wittmann dniem i nocą niestrudzenie, często aż do wyczerpania. Wiedział on bowiem, że tylko kiedy dusza jest złączona z Bogiem, doznaje prawdziwego pokoju; pokoju, który chroni przed nienawiścią i niezgodą wśród ludzi. Tak więc troszczył się o jedność i pokój w rodzinach w swojej parafii, a także o jedność wśród przyszłych kapłanów, którym od początku wszczepiał w serce miłość do Kościoła.

Sługa Boży traktował wizytacje, które przeprowadzał podczas swojej służby jako biskup pomocniczy, jako środek, żeby połączyć duchownych diecezji z ich biskupem, żeby dowiedzieć się o ich troskach i problemach z pierwszej ręki. Wobec swoich wrogów biskup Wittmann nigdy nie był mściwy. Jego duszpasterskie zaangażowanie w czasach wojennych było takie samo wobec przyjaciela jak wobec wroga. Podczas ataku na Regensburg w roku 1809 spieszył ze swoją posługą kapłańską tak samo do wrogich żołnierzy jak i do ludności miejscowej, bez względu na osoby.

Szczególnie ważną intencją dla tego pełnego zapału duszpasterza była jedność w wierze. Nie myślał przy tym o jedności wiary kosztem czystości wiary. Jako wspólne dobro w wierze traktował miłość do Słowa Bożego, które przez Pismo święte zostało powierzone chrześcijanom. Wspólny mianownik, który mógłby podzielonych w wierze braci i siostry przywieść do jedności.

Jedną z największych zasług Biskupa Wittmanna w kwestii jedności było doprowadzenie do porozumienia skłóconych biskupów bawarskich w sporze panującym o małżeństwa mieszane. Sługa

Boży przekonywał swoich współbraci biskupów słowem i przykładem i jednał swoim osobistym zaangażowaniem biskupów między sobą. Nawoływał również do wierności wobec papieża.

Modlitwa z okazji nowenny

Panie, Ty prowadziłeś Twojego wiernego sługę, biskupa Georga Michaela Wittmanna, od dzieciństwa drogą wzorowej pobożności i cnoty. Podaruj pokój rodzinom i narodom, odnow młodzież w bojaźni Bożej i czystości, obdarz wszystkich chrześcijan płomienną miłością do Najświętszego Sakramentu Ołtarza i dziecięcą ufnością przez wstawiennictwo Niepokalanie Poczętej Dziewicy Maryi, Matki Bożej. Nawróć niewierzących, błędzących i grzeszników, a także bądź łaskawy i miłosierny dla dusz zmarłych. Wysłuchaj nasze modlitwy oraz obdarz nas przez wstawiennictwo Sługi Bożego, Biskupa Wittmanna, łask ... (tu wymieniamy nasze prośby), o którą Cię gorąco, z całego serca błagamy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

„Niech Baranek Boży, Lew Judy, zwycięzca wszystkich wrogów, zjednoczy wkrótce wszystkie Swoje pogubione owieczki.”

„Do duchownych chcę przychodzić jako sługa, gotowy, umywać nogi każdemu z nich, żeby duchowieństwo połączyło się ze swoim biskupem.”

IX. Dzień dziewiąty: Dopełnienie się

W umieraniu dokonuje się, dopełnia się, życie człowieka wobec Boga. To jest ta wiara, którą my chrześcijanie mamy głosić w świecie. Ta wiara pociesza, wiemy bowiem: śmierć nie oznacza końca, ale jest początkiem życia w Bogu.

Tu może się dopełnić wszystko, co w nasze życie złożyła łaska Boża. Dla każdego z nas dni tego ziemskiego życia będą się chylić ku końcowi . Niech dobry Bóg sprawi, żeby mogły się one dokonać w błogostawieństwie, abyśmy całą wieczność cieszyli się oglądaniem Bożej chwały w Niebie.

" Sądzę bowiem, że cierpień teraźniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić." (Rz 8,18). Tymi słowami wyraził kiedyś święty Paweł swoją nadzieję na życie wieczne. Również Biskup Wittmann czerpał z nich siłę dla niezniszczalnej nadziei. " Drogocenną jest w oczach Pana śmierć Jego czcicieli" (Ps 116,15), tak modli się Kościół podczas obrzędów żałobnych swoich córek i synów, którzy odeszli do wiekuistej światłości Boga żywego. "Drogocenną śmiercią" w Bożych oczach była także śmierć Sługi Bożego, Biskupa Georga Michaela Witmanna. Kiedy dni jego zbliżały się ku końcowi i czuł nadchodzącą śmierć, poprosił o łaskę przyjęcia świętych Sakramentów, o ostatnie namaszczenie. Kazał ustawić krzyż i prosił, by go położyć na podłodze, pod krzyżem. Na własne życzenie leżał tak w swoim pokoju pod wielkim krzyżem, na podłodze, tylko na suchej słomie, aby z największą cierpliwością wśród ogromnych boleści oddać swoją duszę Najwyższemu. Jego ostatnie słowa brzmiały: "Jestem chrześcijaninem i chcę umrzeć pod krzyżem."

Módlmy się o łaskę, aby zostało nam podarowane życie i umieranie w pełnym oddaniu Bogu. Prowadźmy swoje życie we wszystkich radościach i smutkach tak, żeby kiedyś mogło się dopełnić w

chwale życia wiecznego z Bogiem. Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie wskazał nam drogę do nieprzemijającego życia. Jest to dla nas pociecha w nieszczęściu i cierpieniu i dodaje nam siły, aby życie i śmierć przeżyć w chrześcijańskiej postawie. Biskup Wittmann będzie w tym dążeniu naszym orędownikiem. On zaniesie nasze intencje przed Boży tron i pomoże nam, abyśmy i my nie utracili najcenniejszego dobra, jakim jest życie wieczne.

Modlitwa z okazji nowenny

Panie, Ty prowadziłeś Twojego wiernego sługę, biskupa Georga Michaela Wittmanna, od dzieciństwa drogą wzorowej pobożności i cnoty. Podaruj pokój rodzinom i narodom, odnów młodzież w bojaźni Bożej i czystości, obdarz wszystkich chrześcijan płomienną miłością do Najświętszego Sakramentu Ołtarza i dziecięcą ufnością przez wstawiennictwo Niepokalanie Poczętej Dziewicy Maryi, Matki Bożej. Nawróć niewierzących, błędzących i grzeszników, a także bądź łaskawy i miłosierny dla dusz zmarłych. Wysłuchaj nasze modlitwy oraz obdarz nas przez wstawiennictwo Sługi Bożego, Biskupa Wittmanna, łask ... (tu wymieniamy nasze prośby), o którą Cię gorąco, z całego serca błagamy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

„Jestem chrześcijaninem, chcę umrzeć pod krzyżem.”

„Zakończę teraz swoje nędzne życie, Bóg zabierze mnie do siebie. Ufam jego miłosierdziu.”

„Niczego już nie mogę uczynić, ale ufam naszemu Panu. On będzie dla mnie miłosierny. Módlmy się za siebie nawzajem, w życiu i w śmierci.”

„Kto już teraz z sercem pełnym skruchy ofiaruje Panu swoje gorzkie udręki, tego Pan obdarzy wielką pociechą i radością, kiedy stanie na Sądzie Bożym. Ten, kto tutaj łagodnie niesie swój krzyż i cierpienie, o, ten zakosztuje już tu na ziemi odrobinę przyszłej szczęśliwości”

„Bóg może postępować ze mną według Swojego upodobania.”

Do beatyfikacji konieczne jest jeszcze zgłoszenie otrzymania szczególnej łaski przez wstawiennictwo biskupa i zbadanie, czy mamy do czynienia z cudem. Prosimy zatem o nadsyłanie intencji modlitewnych i zgłaszanie próśb wysłuchanych (pisemnie i szczegółowo), które przypisuje się wstawiennictwu biskupa Wittmanna, na następujący adres: **Wielebny Monsignore Ks. Georg Schwager, Obermünsterplatz 7, 93047 Regensburg, Niemcy-Deutschland (E-Mail: georg.schwager@bistum-regensburg.de)**

Myśli sługi Bożego biskupa G. M. Wittmanna

Niewzruszona ufność Bogu

„Chrześcijanin oddaje się w Boże ręce i wie, że u Boga wszystkie włosy na jego głowie są policzone.”

„Oby mi tylko Jezus pozwolił trwać przy jego boku. On siedzi i zwycięża. On jest Barankiem, który stoi zabity i Lwem Judy, który zwyciężył.”

„Namiętności trwają, tak długo, jak świat istnieje. Ale to nie one rządzą światem, tylko Baranek, który wszystko przewyciężył. Czujesz walkę świata przeciwko Chrystusowi, tak, ona być musi. On sam o tym powiedział. Pan jednak dotrzymuje słowa: `Ero vobiscum omnibus diebus` (Jestem z wami przez wszystkie dni).”

„ Piszesz o niebezpieczeństwach naszej katolickiej wiary. Ja ufam, że Jezus zachowa Swój Kościół. Jeżeli Bóg dozwoli, by nadeszła burza: `Videte, ne turbemini` (Uważajcie, nie trwoźcie się tym).”

„Kto zna Chrystusa i Jego potęgę, nie powinien obawiać się niczego, tylko spokojnie wszystko znosić i pracować. Te sprawy, które stoją przed Bogiem, będą wspierane również z zewnątrz.”

„Dziękuję Ci i ufam w Twoje miłosierdzie, Twoją Krew i Twoje Rany. Chciałbym Ci wyrazić moje podziękowanie teraz i w wieczności, bo wspierałeś miłosiernie, mnie, grzesznika.”

"Oddaj się rządzeniom Bożym aż do śmierci."

O cierpliwym znoszeniu cierpien

„Musimy również znosić niektóre przeciwności, na przykład związane z pogodą. Poza tym musimy się poddać pewnemu porządkowi. We śnie, odżywianiu, ubraniu i w mieszkaniu musimy mieć pewien porządek. Na cóż tyle modlitw, czytania, studiowania? Nadejdą pokusy i strapienia, a wtedy pokaże się wytrwałość.”

"Ten krzyż, którym kiedyś gardzono, błyszczący teraz na cesarskich koronach."

O modlitwie

„Kto (jako kapłan) nie odmawia brewiarza, jest niewierzącym. Oczywiście jest to czasem nieco uciążliwe, kiedy jest się w drodze i trzeba to przełożyć na godziny nocne, ale bądźmy wierni! Bóg wynagradza tę wierność błogą radością!"

O modlitwie w szkole: „ Aniołowie dzieci będą się opierać nauczycielom, którzy są zbyt zarozumiali, żeby się modlić.”

O miłości

"Znakiem miłości Pana w nas są modlitwa i radość z rzeczy boskich, dążenie do właściwego rozpoznania Boga i samego siebie, pogarda i lekceważenie dla wszystkich rzeczy doczesnych i głęboka tęsknota za wiecznością."

"Ojczy Bożej Miłości! Daj mi serce pełne zapału i skupienia, pełne tęsknoty i miłości do Ciebie, abym we wszystkich rzeczach szukał jedynie Ciebie."

O czytaniu i rozważaniu Pisma Świętego

„Jeżeli egzegeza (objaśnianie Pisma Świętego) ma przynieść korzyść wiernym, musi być przedstawiana w stanie łaski uświęcającej.”

„Czytaj gorliwie i pokornie Pismo Święte! Jeżeli potrzebujesz koniecznie jakiejś rady, Bóg w swoim Miłosierdziu ukaże ci ją.”

„Wiele spraw w Piśmie Świętym jest ukrytych przez świętych autorów tak, że nikt nie zrozumie ich bez Bożego pouczenia.”

„Jeżeli chcesz zrozumieć Pismo Święte, zachowaj w sobie płonące Bożą miłością serce i przegoń wszelkie przygnębienie i opieszałość z twojego ducha.”

„W umiarze i ciszy muszą zatem żyć ci, którzy chcą interpretować Pismo Święte. Trzeba się wyzbyc pychy, pragnienia wyróżnień, honorowych stanowisk, bogactwa, rozkoszy, aby wciąż mieć zamiar służyć jedynie Bogu.”

„Kiedy mówi się, że w sprawach Pisma Świętego ukrywa się sens mistyczny, wtedy nawet drobiazgi wydają się godne uwagi. A ponieważ ów sens mistyczny jest często dwuznaczny, dlatego trzeba czytać Pismo Święte z większą pokorą i błagać Boga o olśnienie z powodu naszej niewiedzy.”

O czci świętych Aniołów

„O dobry Aniele, któremu jestem powierzony przez Boga, Aniele pokoju, modlitwy, łez (pokuty), czystości, nieprzewyciężonej mocy w walce. Chciałbym wyliczyć wszystko, co mi uczyniłeś, ale potrafię z tego wymienić tylko jedną setną.”

„Nie znamy przyszłości. Anioł, któremu dajemy się prowadzić, zna ją lepiej. Decyzji, które podjąłem na modlitwie, jeszcze nigdy dotąd nie żałowałem, mimo iż tu i ówdzie najpierw ich skutki wydawały się być odwrotne. Życzę sobie wytrwać we wszystkich, w wyznawaniu Jezusa i Jego katolickiej wiary.”

O chrześcijańskim umieraniu

„Niektórzy chrześcijanie nie biorą śmierci na poważnie. Myślą, że mogą przygotować się na umieranie, leżąc na łożu śmierci. Ale oszukują samych siebie. Śmierć jest ogólnie rzecz biorąc taka jak i życie. Byłoby to cudem, gdyby człowiek zasiał chwasty, a pod koniec w czasie żniwa zebrał pszenicę. Jest to sprawiedliwym prawem Boga, że umierający sam siebie zapomni, ten, który w swoim życiu zapomniał Boga.”

Ogólne wypowiedzi Biskupa Wittmanna

„Musimy wprowadzić życie w świat, ale Pan może nas zachować. Abyśmy się jednak przed tym strzegli, powinniśmy codziennie praktykować duchowe czytanie i w ten sposób dostrzeżemy różnicę między światem a Chrystusem. Nie wolno zaniedbywać nocnej modlitwy. Jest oczywiste, że będziemy musieli znieść przy tym szyderstwa.”

„Ja ze swojej strony namawiam wszystkich, kogo tylko mogę, w konfesjonale, w szkole i podczas kazań, do pokuty i modlitwy, do częstego przyjmowania świętych Sakramentów i do codziennego uczczenia Najświętszej Dziewicy Maryi.”

„Kiedy mamy wiarę i miłość, mamy również pokój.”

„**Dobrych** kapłanów nam potrzeba!”

„Dobrzy duchowni trzymają się wielu świętych Kościoła Katolickiego, nauki wiary i praw Kościoła Katolickiego.”

„Głównym zajęciem dobrego duchownego jest modlitwa. Poranna i wieczorna modlitwa, Msza święta, brewiarz, medytacja, duchowe czytanie, modlitwa w szkole itd., tego on nie zaniedba.”

„Kiedy tylko mam odrobinę wytchnienia lub wolnego czasu i muszę (na coś) czekać, słyszę napomnienie do modlitwy, i jeżeli tylko jedną minutę idę drogą, a nie modlę się, oddalam się od Ducha świętego.”

„Ludzka mądrość zajmuje się poszukiwaniem zaszczytów, pochwał i poklasku, unikaniem ciężkich rzeczy, zniechęcania się, szkód itd., z ostrożnością wobec nadchodzących przeciwności. Według nauki Chrystusa nie wolno nam się tymi sprawami zajmować.”

„Nie pozwól mi być sługą tego świata, ludu, diabła czy mojej pychy, czy siebie samego! Tobie chcę służyć w Twoim świętym Kościele i w Twoim Duchu Świętym.”

„Biskupi, duchowieństwo i papież, zjednoczeni razem, wytrwają burze czasu.”

„Jeżeli są wśród duchownych również i tacy, którzy nie posiadają ducha apostołskiego, to Pan zarządzi i temu oraz tu i ówdzie postawi Swoje światło. Ludzie wejrzą na to światło, które je podbuduje, i wzmocnią się w katolickim życiu. W ten sposób Pan cudownie rządzi Swoim Kościołem.”

„Mam tę niezmaconą pewność, że to Jezus sam dał mi wiarę, ponieważ podczas Mszy świętej spogląda na mnie z góry, nienawidzę bowiem przepychu i gadatliwości tego świata, bo w trudnościach jedynie do Pana się zwracam, bo Pan podarował mi miłość do ubóstwa i udzielił mi w hańbie pociechy i pokoju.”

„Mam przykazanie od Pana, aby modlić się każdej nocy, bez wyjątku, i nic mnie od tego usprawiedliwić nie może, ani zmęczenie, ani smutek, ani niedotrzymanie określonego umiaru w odżywianiu się.”

„Pozostajemy katolikami!”

„Z całego serca musimy się przyznać do Chrystusa i trwać w nim jak latorośle w winnym krzewie, aby być przez Niego ożywianym. Bez Niego nie możemy niczego uczynić, podobnie jak latorośl sama z

siebie nie może wydać owocu, jeżeli nie trwa w winnym krzewie. Zatem - najżarliwsze zjednoczenie z Jezusem! I chociaż winne grona, które wzejdą, są dziełem krzewu winnego, musi w tym przecież winna latorośl współdziałać, pozostać w krzewie i wciągać w siebie jego soki."

Załącznik

Działalność i osobowość biskupa Wittmanna w świetle słów niektórych współcześnie z nim żyjących osób

Sedno jego życia:

„Co było w życiu błogostawionego najważniejszym kryterium, które pochłaniało całe wnętrze jego duszy? Było nim całe jego uświęcone przez Boga życie. Będąc doskonale autentycznym na zewnątrz, w sensie przykładowego katolickiego życia, nie utracił nigdy skupienia we wnętrzu własnej duszy, która była mieszkaniem Ducha Świętego. W połączeniu z pełną pokorą wiarą czerpał z tego esencję dla swoich przemówień. Będąc czystego serca, nie mógł żyć bez Chrystusa."

(Książę Alexander von Hohenlohe)

Nie chciał niczyjego nieszczęścia:

„Chciał dobra dla każdego człowieka. Nikomu źle nie życzył. Wręcz przeciwnie. Czynił tak wiele dobra, jak tylko mógł. Nie dokonywał cudów jak Jezus i nie mógł wody zamienić w wino, jednakże kiedy dowiadywał się o chorym, którego zdrowie mogło się poprawić po lampce mocniejszego wina, płacił za nie lub za inne niosące poprawę lekarstwo z własnej kieszeni. Nie mógł wprawdzie niewidomym przywracać wzroku, jednakże sprowadził wielu pogubionych na mrocznych i złych ścieżkach żywota na właściwą drogę dzięki swym mądrym upomnieniom. Nie mógł wprawdzie wskrzeszać umarłych z grobu, ale niektórych powstrzymał swoimi pobożnymi wypowiedziami przed rozpaczą i samobójstwem. Jak wielu można było usłyszeć przy pomniku biskupa Wittmanna, gdy wspominali go z wdzięcznością: 'oto tu widzę ponownie mojego dobrodzieja. Kupował dla nas chleb i sam gotował w szkole dla naszych dzieci.' "

(Królewski urzędnik, sekretarz Urzędu Solnego Sebastian Hosang)

Najważniejsze daty z życia biskupa Georga Michaela Wittmanna (1760-1833)

- 22.01.1760 Narodziny w Finkenhammer, w pobliżu Pleystein (Bawaria)
- październik 1769 Nauka w Liceum w Ambergu
07. 05.1778 Początek studiów w Heidelbergu, zdobycie doktoratu
- 21.12.1782 Przyjęcie święceń kapłańskich, następnie praca jako kapłan pomocniczy na wsi
- 06.01.1783 Celebrowanie pierwszej Mszy świętej w Pleystein
- 1783-1788 Kapłan pomocniczy (wikary) w Kemnath koło Fuhrn, Kaltenbrunn i Miesbrunn
- 23.10.1788 Zastępca dyrektora (subregens) Ratyżbońskiego Seminarium Duchownego
- 09.09.1802 Dyrektor Seminarium. Ten urząd sprawował Wittmann do samej śmierci, dodatkowo, oprócz powierzonych mu pozostałych zadań.
- 20.05. 1804 Proboszcz parafii przy Katedrze św. Piotra (liczącej wówczas 8000 parafian)
- 1808 Pierwsze wydanie Nowego Testamentu przetłumaczonego przez biskupa Wittmanna. To dzieło cieszyło się przez wiele dziesiątków lat ogromną popularnością wśród duchowieństwa i ludu. Od 1851 roku pojawiło się poprawione wydanie z objaśnieniami. Ostatnie wydanie ukazało w roku 1878.
- 23.04.1809 Napad Napoleona na Ratyżbonę. Ryzykując własnym życiem biskup Wittmann ratuje spod gruzów zarówno przyjaciół jak i wrogów .
- 1813 Epidemia tyfusa. Angażując się jako duszpasterz, Wittmann zaraża się i śmiertelnie choruje.
- 1816/1817 Podczas panującego cały rok głodu Wittmann zarządza rozdzielaniem żywności .
- 12.10 .1821 Kapitułarz Katedralny
- 01.05.1829 Biskup pomocniczy
- 30.06.1829 Wizytator generalny dla Diecezji Ratyżbońskiej z polecenia Biskupa Johanna Nepomuka von Wolfa (1821- 1829)
- 25.09.181829 Prepozyt (przewodniczący kapituły katedralnej)
- 10.02.1830 Wikary generalny
- 01.07.1832 Mianowanie na Biskupa Regensburga/ Ratyżbony Ratyżbony przez króla Bawarii,

	Ludwika I (potwierdzenie papieskie już nie zdążyło dotrzeć przed śmiercią)
18.02.1833	Oficjalna korespondencja dotycząca założenia Kongregacji Sióstr Szkolnych de Notre Dame (SSND) w Neunburgu vom Wald
08.03.1833	śmierć Biskupa w opinii świętości
11.03.1833	Pochówek w północnej nawie Katedry Ratyżbońskiej
16.12. 1955	Pierwsza sesja procesu beatyfikacyjnego
28.11.2019	Przyznanie heroiczności cnót przez papieża Franciszka

„Moc Chrystusa to oczyszczające znoszenie cierpienia. Trzcina pochyla się i znosi to cierpliwie; wiatr wrywa drzewa z korzeniami, strumienie wody wdzierają się i zabierają wszystko ze sobą, trzcina zaś pochyla się tak jak płynie prąd wody i potem podnosi się znowu. Nadchodzi spiekota i żar słoneczny, trzcina stoi i nie usycha. Wróg trątuje pola i niwy, trzcina pochyla się, powstaje i trwa.”

Tłumaczenie: Lucyna Ndounokon

